



Sygn. akt V KK 390/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)
SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)
SSN Andrzej Ryński

Protokolant Barbara Kobrzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej
w sprawie D. Z.

skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 maja 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]z dnia 29 marca 2012 r., zmieniającego
wyrok Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 1 września 2011 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego D. Z.
przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. W.- J.,
Kancelaria Adwokacka 738 (siedemset trzydzieści osiem
złoty) zł w tym 23 % należnego podatku VAT za
sporządzenie i wniesienie - jako wyznaczony z urzędu
obrońca - kasacji na rzecz oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 1 września 2011 r., D. Z. został skazany za cztery przestępstwa na karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono mu okres tymczasowego aresztowania od dnia 23 września 2010 r. do 8 października 2010 r.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca z urzędu oskarżonego D. Z. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k.), które miało wpływ na treść orzeczenia w odniesieniu do wszystkich przypisanych oskarżonemu przestępstw, a dalej, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a także rażącą surowość wymierzonej oskarżonemu kary łącznej. Podnosząc takie zarzuty autor apelacji domagał się zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów z pkt 11 i 12 wyroku oraz dokonanie zmiany wyroku co do czynów z pkt 13, 14 i 15 w zakresie opisów czynów poprzez określenie rzeczywistej ilości udzielonej osobom trzecim amfetaminy, a także w zakresie wymiaru kary łącznej poprzez wymierzenie kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego D. Z. uniewinnił od przestępstwa przypisanego mu w pkt 11, a także uchylił orzeczenie o karze łącznej i wymierzył nową karę łączną w wysokości roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca z urzędu skazanego. Zarzucając wyrokowi rażące naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 451 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez odmowę sprowadzenia skazanego na rozprawę apelacyjną przed Sądem Apelacyjnym pomimo prawidłowo złożonego wniosku skazanego o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, co pozbawiło skazanego prawa do obrony, w tym przedstawienia na rozprawie apelacyjnej argumentów przemawiających za uwzględnieniem wniesionej na jego rzecz apelacji, wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Odmienne stanowisko zaprezentował w trakcie rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej, który wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Wprawdzie trudno nie dostrzec niektórych formalnych wad kasacji, tj. nieokreślenia zakresu zaskarżenia oraz pominięcia tego, iż w kasacji winno się wykazywać, że rażące naruszenie prawa mogło mieć **istotny** wpływ na treść prawomocnego wyroku (czego formalnie nie ujęto w konstrukcji zarzutu kasacji), ale trafność zarzutu kasacji jest oczywista. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest już ugruntowane stanowisko, że w sytuacji gdy przedmiotem zaskarżenia apelacją są dokonane ustalenia faktyczne czy też, co oczywiste, będąca ich podstawą ocena dowodów, to regułą winno być uwzględnienie złożonego przez oskarżonego pozbawionego wolności wniosku o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą, albowiem jego uczestnictwo w rozprawie odwoławczej jest elementem materialnego prawa do obrony, co z kolei stanowi wyznacznik rzetelnego procesu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 2008 r., IV KK 3/08, LEX nr 393941; z dnia 2 kwietnia 2008 r., III KK 476/07, LEX nr 388587; 5 marca 2008 r., V KK 356/07, LEX nr 359269; z dnia 2 października 2006 r., V KK 236/06, LEX nr 198107; z dnia 28 października 2004 r., III KK 50/04, LEX nr 146316; z dnia 6 stycznia 2004 r., V KK 323/03, LEX nr 147314; z dnia 6 listopada 2002 r., II KKN 871/01, LEX nr 74397; z dnia 25 maja 2001 r., IV KKN 591/00, LEX nr 51404; z dnia 27 lutego 2001 r., III KKN 383/99, LEX nr 51992; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., I KZP 25/01, OSNKW 2001, z. 11–12, poz. 88). Stanowisko to jest zresztą wynikiem zaakceptowania poglądu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka co do tego, że na gruncie art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności standard rzetelnego procesu odwoławczego wiąże się z koniecznością umożliwienia oskarżonemu pozbawionemu wolności

wzięcia udziału w rozprawie apelacyjnej co najmniej wówczas, gdy podnoszone są zarzuty odnoszące się do ustaleń faktycznych.

W niniejszej sprawie wniosek pozbawionego wolności oskarżonego o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą wpłynął do sądu odwoławczego w dniu 19 marca 2012 r. (k. 938), a zatem na 3 dni przed rozprawą odwoławczą. Wniosek ten został oddalony w trakcie rozprawy odwoławczej z uwagi na to, że oskarżony w nim nie przedstawił żadnych argumentów merytorycznych za potrzebą jego doprowadzenia, a ponadto z uwagi na to, iż wniosek ten wpłynął dopiero w dniu 19 marca 2012 r. (postanowienie k. 943v). Pomijając już to, że gdy oskarżonego pouczano o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie na rozprawę, to nie informowano go o tym, aby wniosek musiał być złożony w określonym terminie oraz że powinien zawierać argumentację (k. 813), to podkreślić stanowczo należy, iż kwestia ta, jako leżąca poza unormowaniem określonym w art. 451 k.p.k., nie mogła skutkować odmową uwzględnienia wniosku. Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o drugi powód nieuwzględnienia wniosku. Z przepisu art. 451 k.p.k. nie sposób wyprowadzić tezy, że wniosek o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą musi być złożony w jakimkolwiek terminie przed terminem rozprawy odwoławczej. Oczywiste jest, że powinien on zostać złożony w takim czasie, aby mógł zostać rozstrzygnięty przez sąd II instancji zanim rozprawa odwoławcza zostanie zamknięta. W niniejszej sprawie warunek ten został spełniony.

W tym kontekście staje się oczywiste, że oddalając wniosek oskarżonego Sąd Apelacyjny rażąco naruszył wskazane w kasacji przepisy prawa procesowego, co mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Trudno bowiem zanegować, że z reguły naruszenie materialnego prawa do obrony może w istotny sposób wpływać na treść wydanego w takiej sprawie wyroku. Musi przy tym wywoływać zdziwienie, że Sąd Apelacyjny takiego uchybienia się dopuścił, zważywszy chociażby na konsekwentną, stałą linię orzeczniczą Sądu Najwyższego prezentowaną od wielu lat. Na marginesie zaś dostrzec należy, że na pierwszy z wyznaczonych terminów rozprawy odwoławczej to sąd II instancji zarządził z własnej inicjatywy doprowadzenie oskarżonego D. Z. (k. 856, 858), co mogło wywołać u oskarżonego przekonanie,

iż zostanie doprowadzony na kolejny termin tej rozprawy, i co mogło spowodować opóźnienie w złożeniu przez niego wniosku.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku. W toku ponownego procedowania sąd odwoławczy – jeśli oskarżony będzie miał status osoby pozbawionej wolności – będzie związany przedstawionym powyżej zapatrywaniem prawnym co do treści art. 451 k.p.k. (art. 442 § 3 k.p.k.).